



WIADOMOSCI WARSZAWSKIE

WE SRZODE DNIA 3. LUTEGO ROKU 1768.

IZ WŁOCH

Z Liworny d. 12. Grudnia.

Powiadają tu, iż Anglicy z Korfykanami zawarli ugodę, mocą której sami tylko Anglicy będą mieli wolność, zakupowania na wyspie Korfycy wina i oliwy. Przydają też, iż Generał Paoli prosił Króla Jmci Angielskiego o wstawienie się do Dworu Turyńskiego, aby dwie wyspy małe Korfycy przyległe nie dawno od ludzi Króla Jmci Sardyńskie-

gdź osadzone, do dawney wolności były przywrócone.

Z Liworny d. 21. Grudnia.

Trzy Genueskie Regimenty na okręty wzięte być mają pod Kommandą Generała *Matra* i do Korfyki posłane. W szczególności mówią, iż te Regimenty użyte będą do odyskania straconey wyipy *Capraja*.

Z Genui d. 19. Grudnia.

Dnia 12 tego miesiąca przyięci byli w poczet Szlachty Genueskiej

skiey Pan Jan *Rapallo* i Familie *Prasca* i *Oringhi*. Dwa statki najsze zbrojne, które dotąd po Korsykańskim merzu krążyły, z wojennego teraz ryzsztunku ogłoszone są, na ich miejsce inny statek w krótkce possany będzie. Z Tuluzy w Francyi piszą, iż dla rozprzestrzenienia tam zbrojowni, kilka domów przyległych rozrzucić miano, do czego kilka tysięcy ludzi ma być użytych. Mówią tu że Korsykanie usiłują otrzymać od Dworu Tokkańskiego pozwolenie trzymania we Florencyi Ministra, aby tym sposobem za wolny naród uznani byli.

Z H I S Z P A N I I

Z Madrytu d. 22. Grudnia.

Xiężna Jeymć Asturyi, labo w lepszym zostaje zdrowiu, iednak się ieszcze publicznie pokazać nie zaczęła, i dla tego w dzień doroczney pamiątki narodzenia swiego z Pokoju swego nie wychodziła. Zimno tu nieznośne było z przyczyny wiatru między północą i Wschodem wiejącego. Król Jmć po ten czas strzelaniem z Xiężciem Asturyi i Jafantami *Don Ludwikiem* i *Don Gabrielem w Aranjuex* bawiący się, tak przeziął, iż na febrę

zapadł, ale teraz już zupełnie ozdrowiał.

Z F R A N C Y I

Z Paryża d. 4. Stycznia.

Dnia pierwszego tego miesiąca Król Jmć wyniósł na godność Marszałków Francyi Xiężcia *de Randan*, Margrabię *d'Armentieres*, i Xiężcia *de Brissac*. Gdy Xiężę *de Conti* temi dniami powracając z *l'Isle-Adam* przez pewną wieś przejeżdżał, obywatela tey wsi do nóg mu upadli prosząc aby ich opatrzył chlebem, którego wielki niedostatek ponosili. Xiężę ten tknięty nieszczęściem tego gatunku ludzi tak ludzkiemu towarzystwu potrzebnego, dał im wszystko, które przy sobie miał pieniądze, a przykładem swoim pobudził Dworskich swoich, iż każdy podług możności swojej, w tak gwałtowney potrzebie ratować ich usiłował. Przybywszy do Wersalu, opowiedział Xiężę Jmć Królowi tę przygodę swoją. Król wielce przenikniony był tym poddanych swoich nieszczęściem. Wysłał tu z druku Księga pod tytułem, *Uwagi względem sprawowania skarbu w Anglii po zawartym pokoju*. Przełożona jest ta Księga z Angielskiego języka na Francuski. Pan

Granville pierwszy Lord i Kanclerz Angielskiego skarbowego Trybunału w R. 1763. 1764 i 1765 dał w tę swoją Księdze sprawę z postępów swoich kiedy skarbem zawiadował. Pokazuje tam, iż pod czas ostatniej tylko wojny dług narodowy wedwoie pomnożony był, tak dałec, że w R. 1766 dług ten wynosił na 3375 millionów 578 563 Liwrów Francuskich.

Z A N G L I I.

Z Londynu d. 29. Grudnia.

Rachują tu, iż osobom pragnącym Poselskiej do Parlamentu funkcji od Miast i Hrabstw więcej niż na million F.S. po całej Anglii dla osiągnięcia kresu zamyśłów swoich będzie kosztowało. Wielkie tu jest nieukontentowanie wszystkich z przyczyny zakazanego wprowadzenia towarów naszych do osad Amerykańskich, które postanowienie początek bierze od wielokrotnego przez nas określenia handlu tamiecznych mieszkańców. Tracimy na tym wiele, ponieważ towary z tąd do Ameryki przez nas co rocznie posłane na 3 milliony F.S. wynosiły, a teraz ledwie 500 tysięcy F.S.

czynią, z czasem zaś i to upadnie. W Edimburgu nowa się szkoła otworzyła, w której aktorowie Komedyi i Trajedyi w tym rzemieśle ćwiczeni być mają.

Z Londynu d. 5. Stycznia.

Hrabia *de Chatham*, który tu powrócił, wielkimi jest zaprzętniony zabawami. Ministrowie częste z nim rozmowy mają. Ameryka wszystkich tych troskliwości jest celem. Chcąc te rozległe krainy w posłuszeństwie i uniżeności należyte zatrzymać trzeba będzie wiele ustaw znieść, któremi onych handel jest określony, i które sprawiają że naszemu handlowi przynieść uszczerbek muszą. Z drugiej strony doświadczenie, które Amerykanie mają sił swoich i potęgi, doświadczenie pochodzące z okropnej potrzeby, w której zostaliśmy dania im okazji do poznania onych, zatrudnić nas wielce w dalszym czasie może, i sprawić że szczerze żałować będziemy iżśmy się uwieść dali onym rozległym zawoiowania Kraiów zamyśłom, które wszystkie siły zaprzętaią, a na koniec powszechne osłabienie w prowadzą.

Z N I E M I E C

Z Pragi d. 31. Grudnia.

W Czechach i Morawach wiele jest dobrze znających się na manufakturach ludzi, którzy pewnych czas w oglądać ie, i o sta- nie onych Dworowi donieść są obowiązani. W Wiedniu złożona jest Kompania z rozmaitego stanu Osób, które znaczne Kapituły zebrały, dla prowadzenia handlu morzem z Genuą i z Hiszpanią i przedawania płócien. Jeden z należących do Kamery handlowney, a oraz do Kompanii rzeczoney należący, podjął się wyiechać do portów rozmaitych w wspomnianych Kraiach, dla uczynienia przyzwoitego do tey rzeczy przygotowania.

Z Ratisbony d. 4. Stycznia.

Ogłoszona tu jest ugoda mocą której wszelkie prawa do brania kaduków tak w Francyi względem Bawarczyków, iako i w Bawaryi względem Francuzów z nieflone są. Takoważ ugoda ma być zawarta między Francją i wolnemi w Niemczech Miastami, ale oney zawacie tak prętko nie może być wykonane. Francya podała względem tego

Memoryał też same prawie warunki zawierający, które gruntem są ugody z Miastem Frankfurtem zawartey. Cesarz Jmć reskrypt wydał, w którym oświadcza chęć iwoię względem wykonania tey rzeczy, i pragnienie aby od wszystkich Miast była przyjęta. Listy nie które partykularne z Wiednia donoszą, iż dnia 27 przeszłego miesiąca Xiążę *de S. Elizabeth*, Potel Króla Jmci obojga Sycylii, na partykularney audyencyi prosił imieniem Króla swojego aby onemu Arcy-Xiążniczka Jeymć Karolina zamężonkę była pozwolona. Niewiadomo ieszcze kiedy uroczyscie taż proźba będzie przełożona. Upewniają jednak, iż w Poniedziałek Wielkonocy zaślubienie, a na za- iutrz wyjazd Królowey Jeymci przyszley obojga Sycylii do Neapolu nastąpi. Jest także odgłos, iż Kuryer ieden z portretem Cesarza Jmci do Lisbonny jest posłany.

Z Klwji d. 7. Stycznia

Mrozy tak ciężkie tu są, iż Rhen rzeka cale zamarzła, tak dlece, iż od dnia onegdajszego konno i piechotą przez nią przechodzą.

Nam: 10.

S U P L E M E N T

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

W WE SRZODE DZIA 3. LUTEGO ROKU 1768.

Z Londynu d. 29. Grudnia. Dwór dnia onegdzyżego złożył żalobę, którą po Xiążęciu *de York* nosił, Dwór jednak Xiężny Wallyi Matki tegoż zmarłego Xiążęcia, ielzcie przez trzy miesiące tę żalobę nosić ma. Reszta czasu do obrad kończącej się Parlamentowi zostająca, łożona być ma na wynalezienie sposobów przywrócenia Obywatelom obfitości, i obmyślenia sumy potrzebnych na publiczną w następującym roku usługę. Przedsięwzięte kroki na wykonanie pierwszego z tych dwóch zamysłów, cale są nieskuteczne. Żywności drogość dotąd iest niezmierna tak tu iako i w okolicznych miejscach. W Prowincyach naszych, i w Szkocyi ubodzy od nędzy i głodu giną. Zabiegając temu Parlament, podatki niektóre pospolstwu uciążliwe znieście, a przeniesie je na takowe rzeczy, które mającym tylko ludziom służą. Mówią też tu o zniesieniu zbytków, przez ustanowienie *legis sumptuariae*. Ale Amerykanie postępkami swoim inż nas po części uwolaili od potrzeby ustanowienia takiego prawa, które iakkolwiek potrzebne iest i zbawienne, zdaie się jednak być przeciwne wolności. Trzeba nam będzie przez oszczędne obchodzenie się, zastąpić szkody z zbytków, biesiadowania, rozpułty pochodzące, któremi zginąć na zawsze możemy iesli za czasu o tym nie pomyślemy. Długi niezmierne, niepodobność płacenia niezliczonych prowizyi, i opatrzenia publicznych potrzeb, upadek handlu z Ameryką, tak rzeczywiste są szkody, iż ie przed umysłami naszymi utaić nie mo-

żemy. Dwór chcący odwrócić skutki okropne zużaw Obywatelów w Amerykańskich osadach mieszkających pochodzące, posłał przeszłego tygodnia instrukcyę do Gubernatorów swoich w onych stronach, aby jakimkolwiek sposobem handle nasze upadające wsparte być mogły.

Ze Lwowa d. 24. Stycznia. O godzinie czwartey po pułnocy. Jeymć Pani Rozalia z Rołnówkich *ultimo voto* Uieyska Podstolina Sandomirka, Jmci P. Granowskiego Starosty Tarnogorskiego Generała Majora Woysk Koronnych, Kommendanta Regimentu Konnego Buławy W. K. tudzież Jeymć P. z Granowskich Hrabiny Butlerowey Starościny Mielnickiey Matka, po przepędzonych wieku swojego latach 85, wszystkiemi opatrzoną Sakramentami, z tym się pożegnała światem, którey zeyście Dzwony tuteysze ogłaszają.

Z WARSZAWY DNIA 3. LUTEGO.

Dnia onegdajszego, iako na przypadłym z Limity Seymu teraznieyszego terminie Nayiaśnieyszy Król Jmć P. N. M. po wysłuchaniu Mszy Świętey w Kaplicy Zamkowej udał się wraz z Jchmćmi Senatorami, Ministrami, i Posłami oboysga Narodów tu zgromadzonemi do Izby Senatorskiej, gdzie Xiążę Jmć Radziwiłł Generał Konfederacyi Koronney, oraz Seymowy Marszałek przy zagaieniu Sessyi, wielbiąc wielce troskliwie około Dobra powizechnego staranie J. K. Mci P. N. M. z dopraszaniem się o nieustanną w dalsze czasy iego kontynuacyą, zagrzewał przy tym zgromadzone Stany, aby do przedsięwziętych Obrad zba wiennych przystąpić raczyły. Xiążę Jmć Prymas zabrawszy głos, przelożył potrzebne Seymowych Sessyi dalszych odłożenie z przyczyny niedokończenia rozpoczętego przez Kommissyą Felnomocną dzieła, i na ten koniec ułożony przez siebie podał do Łaski Projekt, po którego przeczytaniu, i zayściu powizechney Stanów zgody Jmć P. Goleiewski Poseł z Woiewodztwa Podolskiego upraszał w głosie swoim Nayiaśnieyszego Pana o dalsze do Nayiaśnieyszey Monarchini Rossyjskiej względem uwolnienia zabranych wareszt Senatorów, i Posła Jnteressowanie

się. Po skończeniu takowego głosu J. K. Mć P. N. M. wezwawszy do Tronu Ministerium, rozkazał solwować Sessyą do dnia 20. Miesiąca terazniejszego. Tegoż samego dnia onegdajszego Jmć X. Hylzen przeszły Biskup Smoleński śpiewał *Pontificaliter* w Kolegiate tuteyszej Wotywę, pod czas ktorey miał wyborne Kazanie Jmć X. Albertrandi Gracyalny Kanonik Warszawski.

Król Jmć P. N. M. w tych dniach po poprzedzającym Seymiku Elekcyiny Ziemi Liwskiej, łaskawie pochwalając jednomyślność w podaniu za pierwszego Kandydata do Podkomorstwa zawakowanego po zmarłym Jmci P. Baltazarze Kolumnie Oborskim, Urząd ten Jmci P. Martynianowi Grzybowskiemu Chorążemu dobroczynnie konferować raczył. A po postąpieniu wspomnionego Jmci na Podkomorstwo, następująca uczynił promocyą. Jmci P. Jozefa Wodzińskiego Stolnika na Chorążstwo, Jmci P. Stanisława Grzybowskiego Podczaszego na Stolnikostwo, Jmci P. Jana Chociego Podstolego na Podczaszstwo, Jmci P. Karola Wodzińskiego Czesznika na Podstolstwo, Jmci P. Jgnacego Cieciszewskiego Łowczego na Cześnikowstwo, Jmci P. Michała Boynę Woyskiego, na Łowiectwo, Jmci P. Jana Wodzińskiego Miecznika na Woystwo, Jmci P. Franciszka Wielądka Woyskiego Mnieyszego na Miecznikowstwo, Jmci P. Adama Cieciszewskiego na Woystwo Mnieysze, Jmci P. Onufrego Oborskiego Podkomorzycy teyże Ziemi, na Skarbnikostwo. Za którą dobroczynność wspomnieni Jemć Panowie mieli honor przy pocałowaniu ręki Pańskiej głębokie złożyć dziek czynienia.

Między Państwem tu przytomnym znajduje się także świeżo przybyła Jeymć Pani Kosłakowska Kasztelano wa Kamieńska.

Na dniu onegdajszym Jmć P. Woiewoda Kaliski, wraz z Jmcią Panem Rogalińskim Starostą Nakielkim, mieli honor oddać J. K. Mći drugi Tom Książki Jmci X. Jozefa Rogalińskiego *Soc: JESU*, zamykającej w sobie naukę o doświadczeniach naturalnych, którą to Książkę pracowicie ułożoną, J. K. Mć z ukontentowaniem przyjąć raczył.

W Niedzielę przeszłą przy zgromadzonych na Pokoie Zamkowe Panach Jmć P. Mitzler *de Koloſſ* Doktor i Konfiliarz miał

honor oddać J. K. MCI P. N. M. Mitologią, albo baieczną Bogów
Historią przelożoną na Polski język, pięknością stylu, i Koper-
sztuchami ozdobną, którą Król Jimé łaskawie raczył przyjąć.

*W Drukarni Mitzlerouskiej wyszła Xiążka pod tytułem: Pan-
theon Mythicum albo Baieczna Bogow Historia w tey zebranych wia-
domości starożytnych Xiążce krotko i jasnie zawarta, z Łacin-
skiego na Polski język przez Piusa Woynę S. J. na rozkaz Xcia Jmci
Adama Czartoryskiego dla Korpusu Kadetow J. K. Mci przelożona,
z Przedmową Wawrzynca Mitzlera de Kołof, Filozofii i Medy-
cyny Doktora, Dzieciopisa Królestwa Polskiego, J. K. Mci Konsytia-
rza, i różnych Cudzoziemskich Akademii Towarzysza. Kosztuje
bez oprawy złotych dziesięć, introligowana a la rustica 10 zł. groszy
srebrnych trzy. Do każdego Exemplarza należy 28 Kopersztuchów.*

*Dnia 28. Stycznia odprawio się w Berlinie 66 Ciągnienie Lotte-
ryi Królewskiej, i wyszły Numery 78 29 56 82 12 prez które tu w
Warszawie oprócz różnych Extraktow dwa Amby wygrane były,
które P. Becu iako Poborca tey Lotteryi wypłaci, u którego także
do 67 Ciągnienia, które się 15 Lutego odprawował będzie, dać na
Lotteryę można. Stoł on na długiej ulicy w Tarłowskiem Pałacu.*

*Zginął tu pewnemu Pierścionek złoty 32 Dyamentow w sobie ma-
iący w gwiazdę robiony, który gdyby kto znalazł, niech się referuje
do J. P. Siennickiego Burgrabiego Rożańskiego na Nowym Mieście
w Dworku Jmci P. Kasztelana Radomskiego mieszkającego, za wytwia-
rzoną uczynność w oddaniu Czerw: Złot: 5 nadgrody mieć będzie.*

*Znajducie się Karetą na sprzedaż na cztery Osoby, czerw oną tryką wybi-
ta pakowana i na urząd do podróży robiona, a to za cenę Czerwonych
Złotych 50. Ktoby iey nabyć sobie życzył, pytać się ma w Browarze Pana
Jakuba Rettieha, za Kozzarami Wielopolskiemi ku końcowi Kro-
schmalney Ulicy, gdzie Karta z napisem tey sprzedaży na Wrotach jest
przybita.*